niedziela, 08.11.2026

Żałoba Narodowa

Pewnie wszyscy już wiemy, że wydarzyła się tragedia. Choć jeszcze nikt nie zna do końca jej rozmiarów. W chwili, gdy piszę do Was, policja mówi o pięciu osobach zabitych i kilkunastu rannych…

Stała się rzecz straszna! Przemoc, agresja, nienawiść jeszcze raz uderzyły w Nas na sposób przekraczający wszelkie granice. Piszę „Nas", ponieważ tak naprawdę każdy z nas mógł być o tym czasie w Rynku – przechodzić tam, gdzie kule dosięgły przypadkowych, niczego niespodziewających się ludzi.

„Nie chcemy, nie możemy, nie potrafimy być obojętni w takim momencie. Chcemy, potrzebujemy i musimy być RAZEM.

Najpierw przy Osobach zabitych i rannych. Dla pierwszych prosimy na modlitwie Pana o życie wieczne; dla drugich o ocalenie i rychły powrót do pełnego zdrowia. Dla rodzin jednych i drugich prosimy o siły konieczne do przejścia takiego dramatu.
Ich proboszczów proszę o „bycie przy", o bliskość i każdą możliwą pomoc.

Nasza wiara sprawia, że nigdy – nawet w największych wyzwaniach – nie jesteśmy bezradni. Tam, gdzie po ludzku opadają nam ręce, osłabione i przerażone bezczelnością zła – tam nasza słabość przywołuje MOC Boga i na Nim opartą nadzieję, że ostatnie słowo nie należy i nie może należeć do nienawiści." - Kardynał Grzegorz Ryś Martopolita Krakowski.